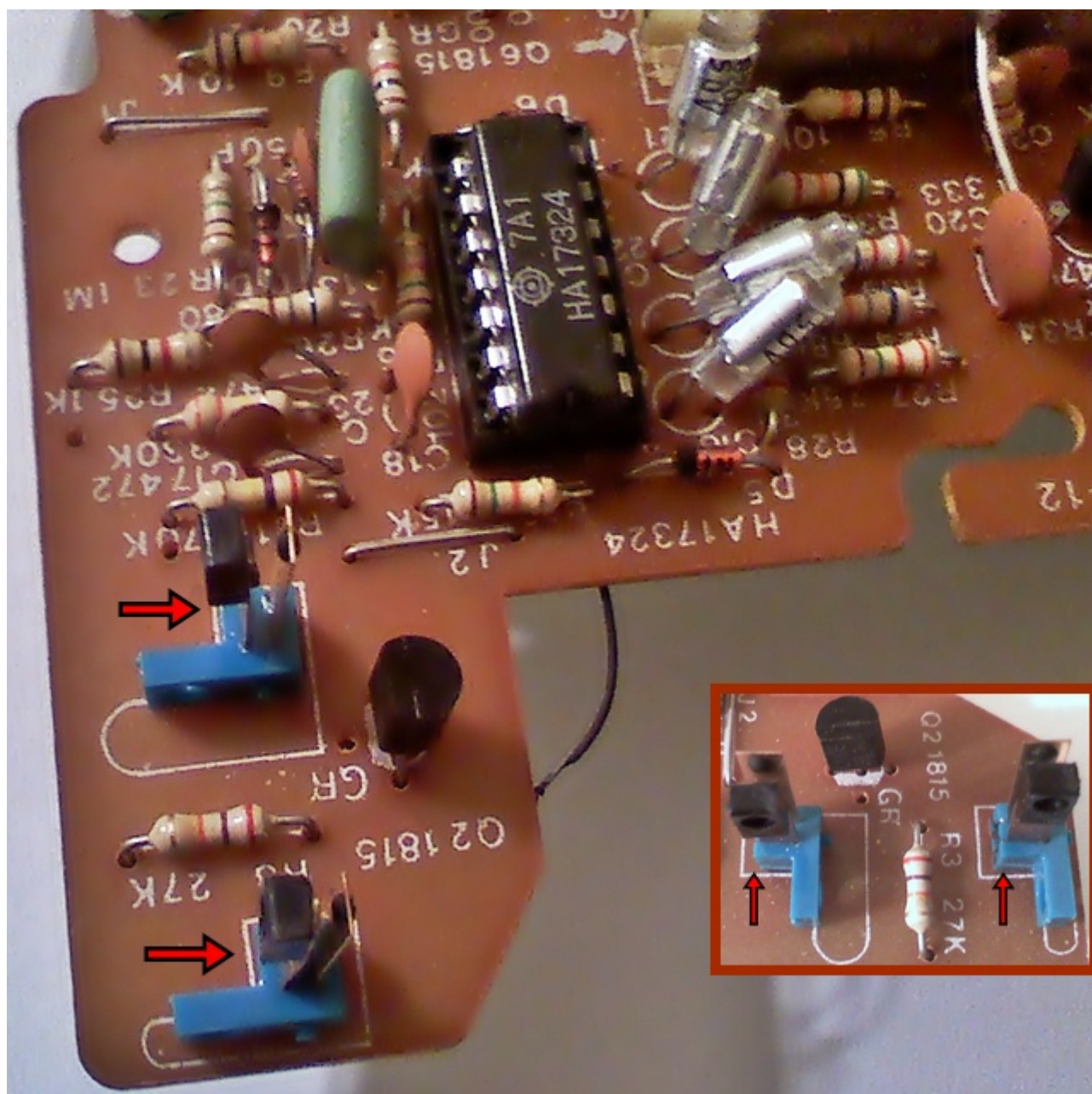
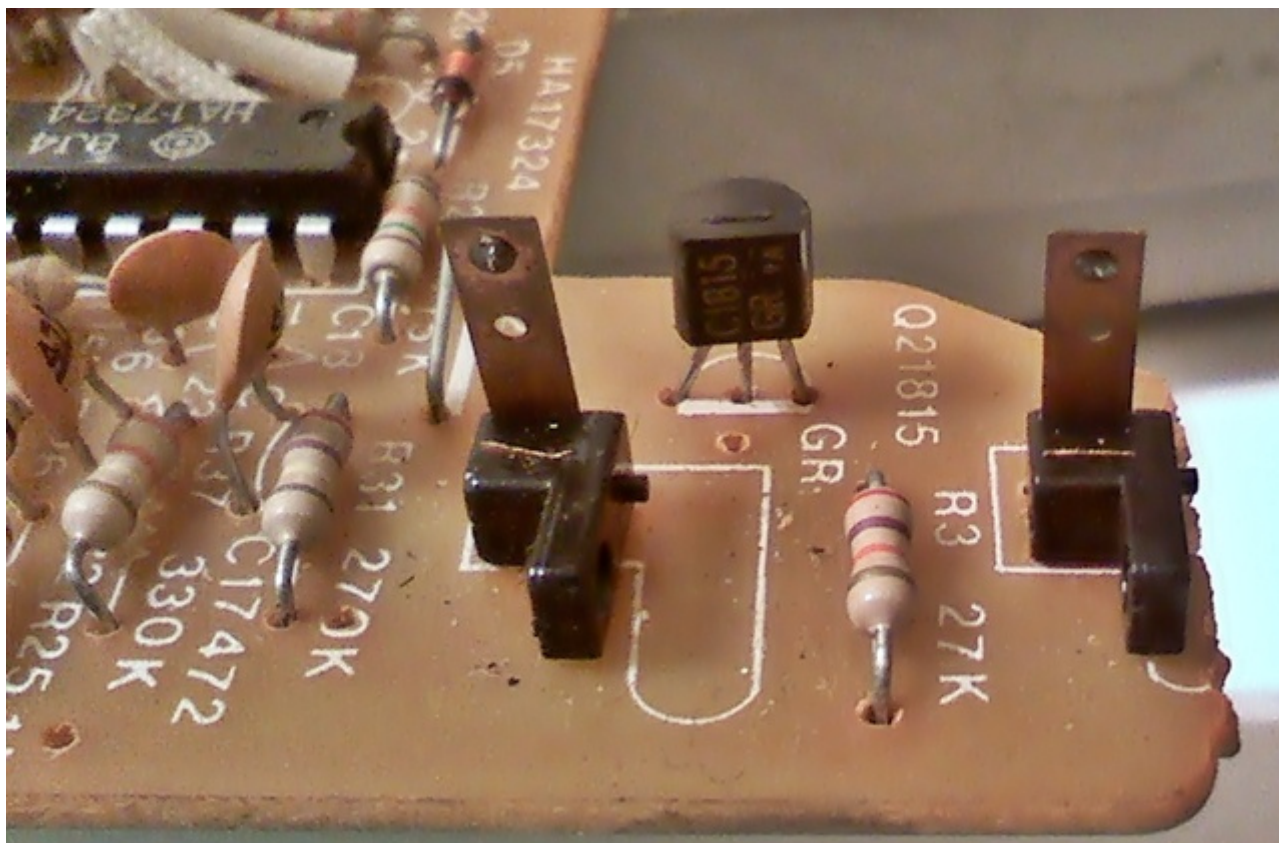


XC12 – naprawa uszkodzonych styków przewijania

Czasami w **XC12**, **XCA12** czy **CA12**, pomimo wciśnięcia odpowiedniego klawisza, magnetofon nie przewija taśmy. Bywa, że dopiero po „dociśnięciu” klawisza przewijanie zaczyna działać. Zdarza się też, że magnetofon nie zatrzymuje się po zakończeniu wczytywania. Często przyczyną są uszkodzone styki wyłączników pod klawiszami przewijania. Normalnie powinny wyglądać podobnie jak na zdjęciu poniżej (wskazują je czerwone strzałki):

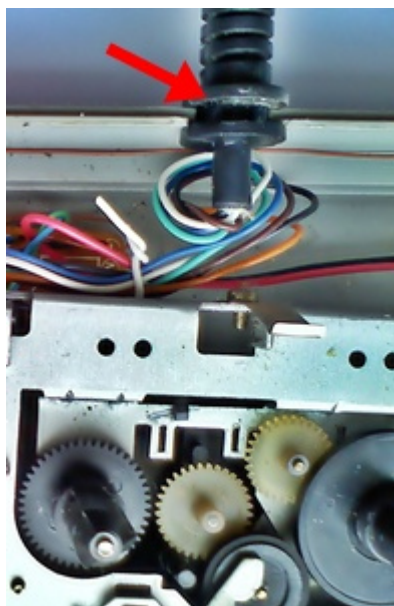


Jak widać powinny być rozgięte. Jeżeli któreś z nich lub oba są zwarte, ewentualnie po naciśnięciu klawisza przewijania nie zwierają się, wystarczy je delikatnie, z wycuciem, podgiąć i w razie potrzeby oczyścić. W takim przypadku jest prościej. Realizujemy tylko punkty 1-5 rozdziału **Zacznijmy od początku** i w razie potrzeby 6-8, po czym skaczemy do punktu 14, pomijając pozostałe. Gorzej, jeśli styki wyglądają tak:



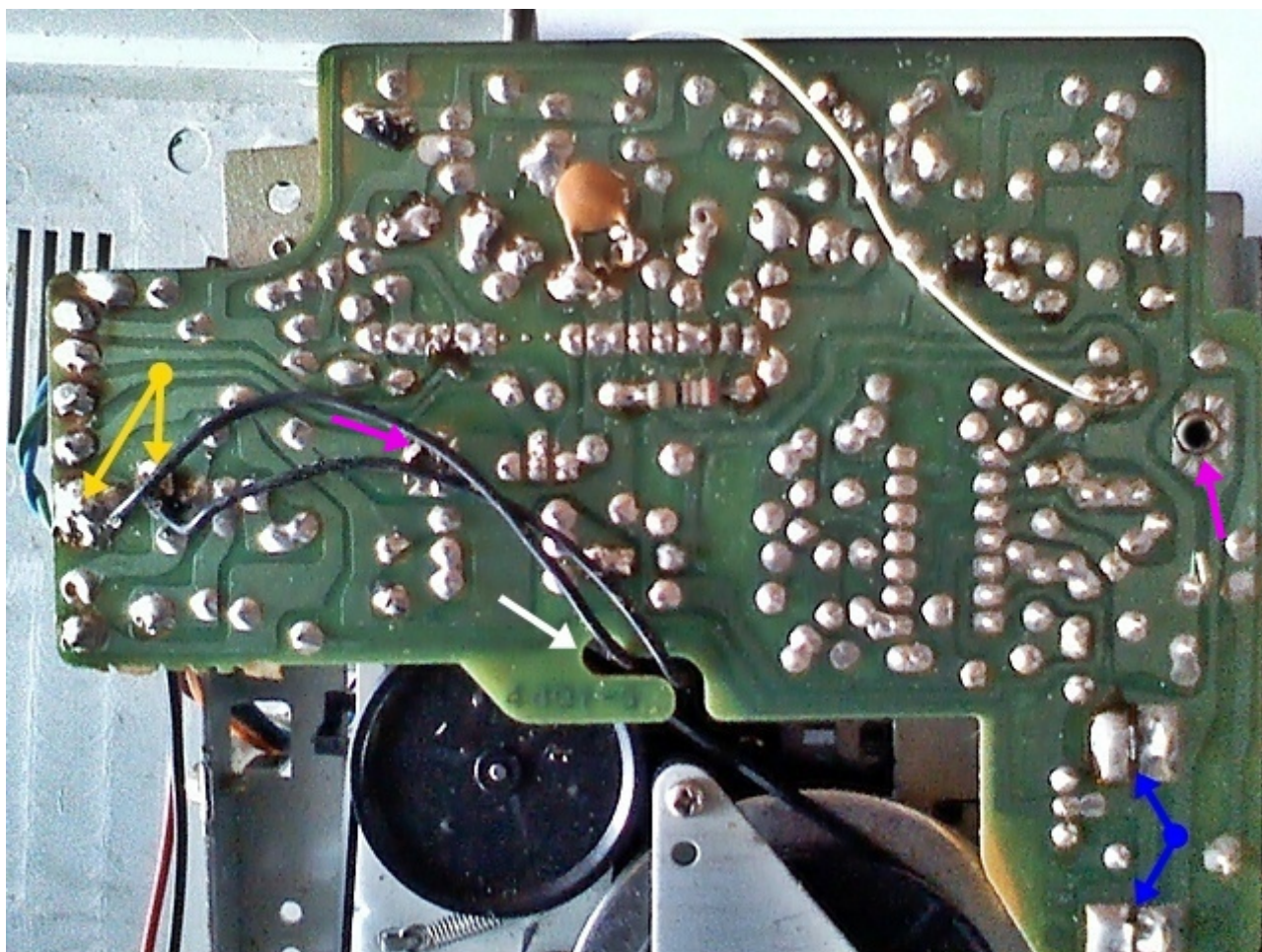
Jedna z blaszek w obu przełącznikach jest ułamana. Najlepiej byłoby przełączniki wymienić na nowe, ale łatwiej powiedzieć niż zrobić. Dostanie właśnie takich, jakie są w tych magnetofonach, może być bardzo trudne. Na szczęście jest sposób na naprawę tego uszkodzenia bez ich wymiany. Jak to zrobić?

Zacznijmy od początku.



1. Kładziemy magnetofon do góry nóżkami, najlepiej na czymś miękkim, aby nie porysować. Teraz wykręcamy cztery wkręty umieszczone w otworach w pobliżu rogów obudowy.
2. Trzymając równocześnie górną i dolną część obudowy rękami, aby się nie rozpadły, odwracamy magnetofon.
3. Otwieramy kieszeń kasety i uważnie zdejmujemy górną część obudowy. Jeśli coś nam przeszkadza, to nie należy szarpać, bo możemy uszkodzić jakiś delikatny element. Przyglądamy się, co nam przeszkadza, aby zaradzić sytuacji. Ta zasada dotyczy wszystkich następnych czynności mechanicznych, jakie będziemy wykonywać.
4. Wyjmujemy z dolnej części obudowy obejmę kabla sygnałowego – czerwona strzałka na [zdjęciu po lewej](#). Tu wyjątkowo może przydać się trochę więcej siły.

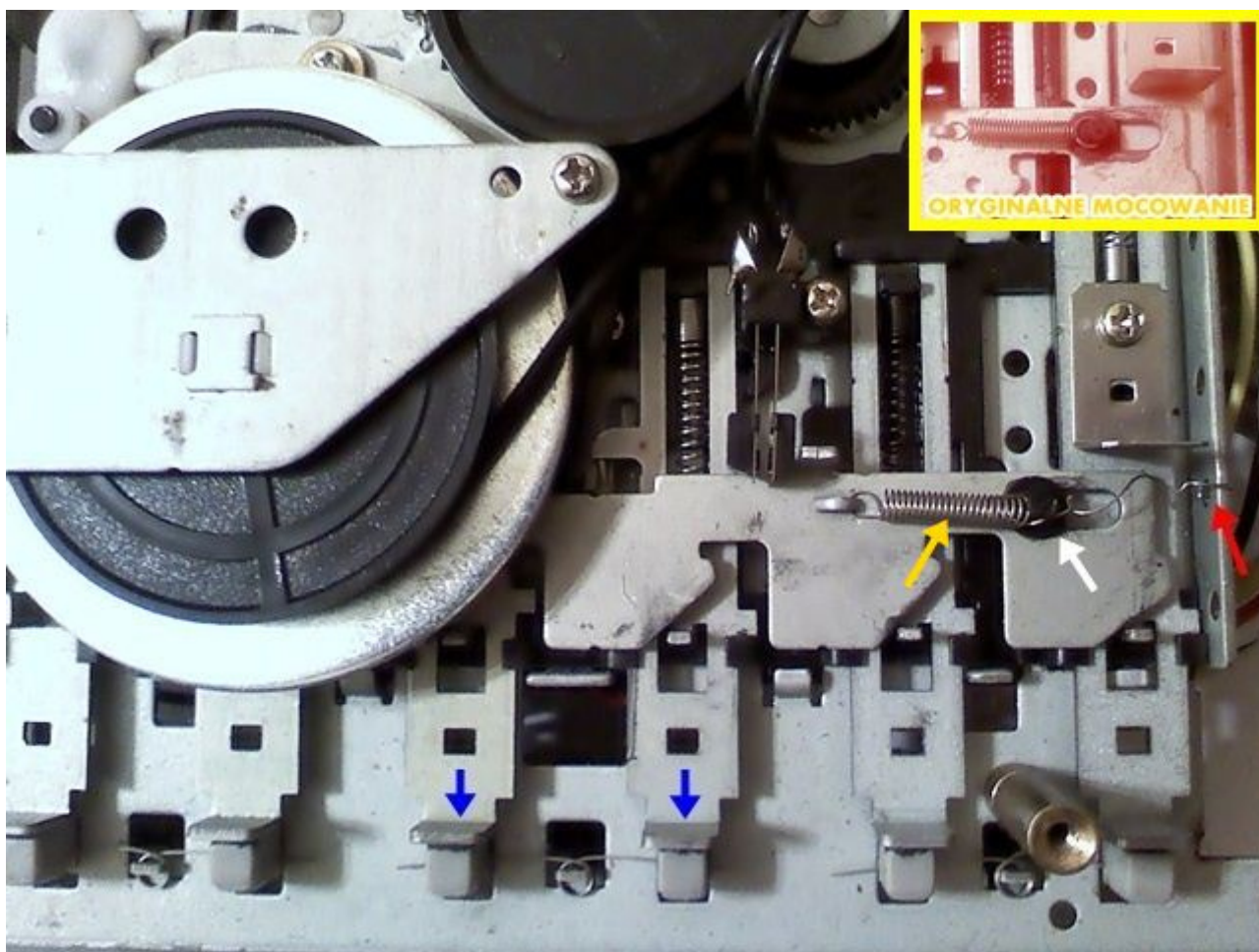
5. Wyjmujemy mechanizm z obudowy i odwracamy go.
6. Odkręcamy dwa wkręty mocujące płytkę drukowaną z elektroniką (fioletowe strzałki na zdjęciu poniżej). Czasami jest ona dodatkowo przykryta metalizowaną („srebrną”) płytką ekranującą, którą zdejmujemy po odkręceniu wspomnianych wkrętów. Oto co powinniśmy ujrzeć:



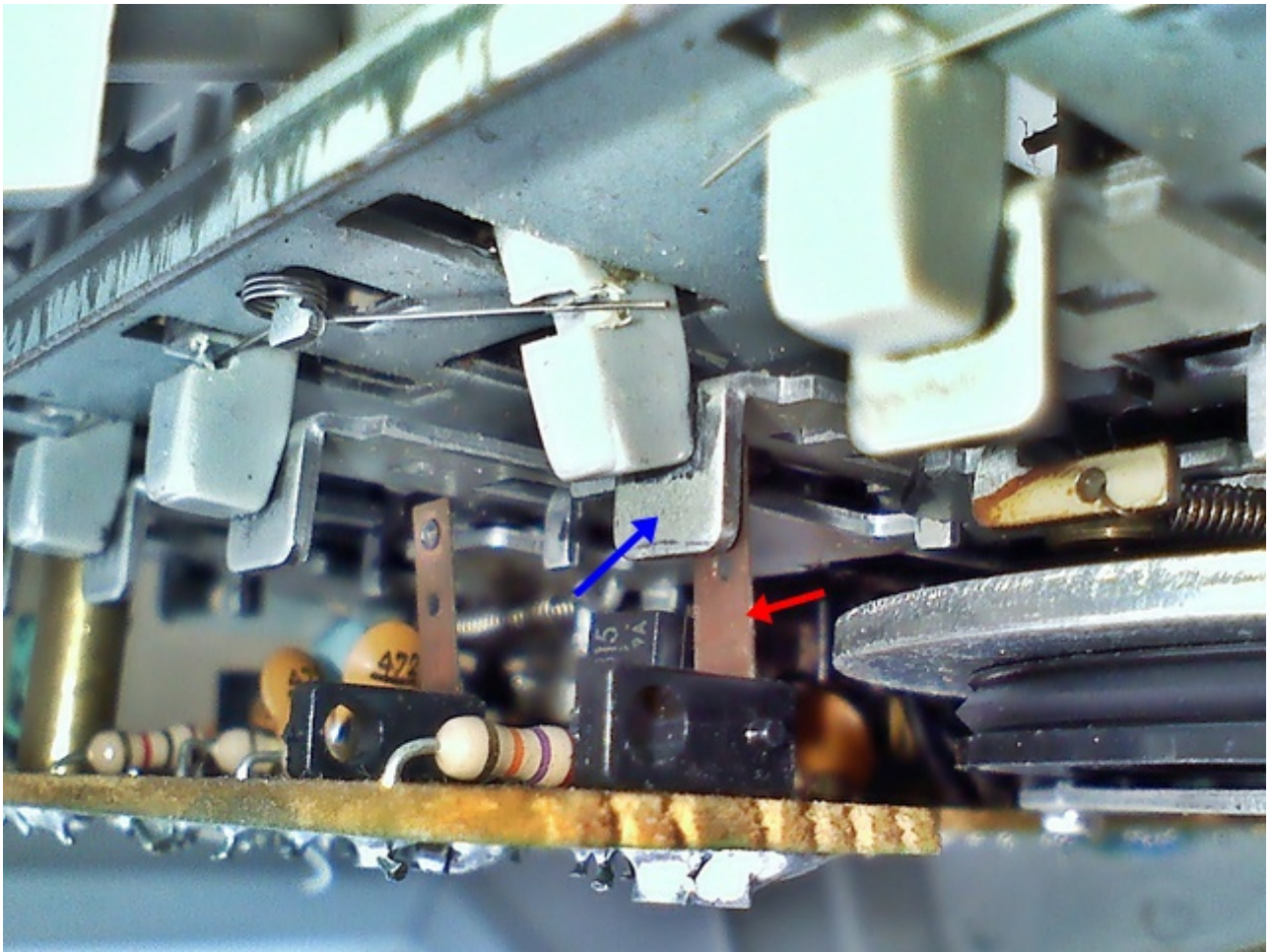
Uwaga. Zdjęcie przedstawia przerobiony na TURBO magnetofon. Płytkę w twoim magnetofonie może różnić się kilkoma szczegółami, zwłaszcza brakiem białego kabelka. W starszych wersjach XC12 płytkę może wyglądać inaczej.

7. Odlutowujemy dwa czarne przewody [zdjęcie powyżej](#) (punkty lutowania pokazują żółte strzałki). Następnie zdejmujemy przewody z zaczepek (biała strzałka).
8. Odwracamy płytkę, jak dalece pozwalają nam przewody, tak aby było widać styki przełączników na płytce (niebieskie strzałki) i mechanizm pod płytką.
9. Teraz musimy zlokalizować sprężynę widoczną na [zdjęciu poniżej](#) (żółta strzałka). Zdejmujemy sprężynę z kołka oznaczonego białą strzałką i rozciągamy ok. 3 zwojów, tak aby można było ją zaczepek w oczku na krawędzi korpusu magnetofonu (czerwona strzałka). Na zdjęciu widzimy, jak sprężyna wygląda po przeróbce. Dla porównania w żółtym okienku pokazane jest oryginalne mocowanie.

Uwaga: jest to krytyczna czynność! Nie rozciągamy całej sprężyny (straci swoje właściwości!), a tylko wspomniane ok. 3 zwoje. Ważne jest, aby zachować po rozciągnięciu taką samą siłę naciągu jak pierwotnie, inaczej mechanizm może nawet przestać działać!



10. Sprawdzamy, czy dźwignie w miejscu wskazywanym przez niebieskie strzałki (ten fragment wygięty do góry) są w miarę czyste. Tak samo oglądamy ocalałe styki przełączników na płytce z elektroniką. Jeżeli nie, czyścimy je. Do tego wskazane jest użycie specjalnego preparatu chemicznego. Jeśli go nie mamy, to można użyć papieru ściernego o bardzo drobnych ziarnach. W przypadku styków lepiej „w zastępstwie” użyć jakiejś suchej szmatki lub bezpyłowego (100% celulozy) ręcznika papierowego. W ostateczności wspomnianym papierem ściernym można lekko je „pociągnąć”. Blaszki przełącznika w czasie czyszczenia przytrzymujemy z drugiej strony, aby się zanadto nie wyginały i nie złamały.
11. Teraz z powrotem mocujemy płytkę z elektroniką, wykonując odwrotnie czynności opisane w punktach kolejno: 8, 7 i 6. Szczególną uwagę zwróćmy na prowadzenie czarnych przewodów [zdjęcie pod punktem 6](#).
12. Zaczynamy regulację styków [zdjęcia poniżej](#). Powoli wciskamy jeden z dwóch klawiszy przewijania (obojętnie który). Metalowa dźwignia (niebieska strzałka) powinna dotknąć lekko i ugiąć styk (czerwona strzałka) gdy klawisz przewijania „zaskoczy” w pozycji wciśnięty. Ugięcie styku raczej nie powinno przekraczać 1 mm. Należy pamiętać, że im będzie większe, tym bardziej prawdopodobne, że i ten styk nam się ułamie, a wtedy będziemy mieli naprawdę duże kłopoty. Regulację przeprowadzamy poprzez uważne przeginanie płaskim wkrętkiem styku oznaczonego czerwoną strzałką.
Taką samą operację powtarzamy dla drugiego kierunku przewijania.



13. Czas na test naszej naprawy. Podłączamy magnetofon do komputera i włączamy zasilanie. Sprawdzamy, czy przewijanie w obu kierunkach działa pewnie, tzn. czy za każdym razem silnik magnetofonu się włącza. Jeśli nie, to powodem może być zły kontakt między elementami zaznaczonymi strzałkami na [zdjęciach powyżej](#). Miejsce styku powinno być czyste! W ostateczności możemy nieco bardziej dogiąć styk (czerwona strzałka) w kierunku dźwigni (niebieska strzałka) tak, aby mocniej sprężynował. Ewentualne poprawki wykonujemy płaskim, nieprzewodzącym wkrętakiem, a jeśli metalowym, to raczej przy odłączonym od komputera magnetofonie.
14. I to praktycznie wszystko. Pozostaje nam tylko złożenie „do kupy” magnetofonu w odwrotnej kolejności do tej, w której go rozbieraliśmy.

WAŻNE!

- Cokolwiek robisz w magnetofonie, robisz to wyłącznie na własną odpowiedzialność. Jeśli coś spieprzysz, to pretensje możesz mieć tylko do siebie.
- Najpierw przeczytaj cały opis ze zrozumieniem, a potem, jeśli czujesz się na siłach, bierz się za pracę.
- Zachowaj ostrożność, nie używaj nadmiernej siły, aby nie uszkodzić delikatnego urządzenia.
- Drobne elementy (np. wkręty) wkładaj do wcześniej przygotowanego pudełka. Położone luzem, byle gdzie, uwielbiają się gubić.
- Autor nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne błędy w opisie.

Bluki, 19.01.2012

Aktualizacja 28.06.2016